

Czy polski anarchizm jest lewicowy?

Grzegorz Piotrowski

wygłoszony 2 lub 3 czerwca 2016, wydany drukiem w styczniu
2018

Spis treści

Wstęp	3
Pojęcie i znaczenie lewicy dzisiaj	4
Podziały klasowe i „nowe”	6
Teoria, metody i źródła danych	7
Dyskusja – czy anarchizm jest lewicowy?	9
a) Dyskurs publiczny	10
b) Możliwości polityczne dostępne dla ruchu	11
c) Kontekst historyczny	13
d) Strategie wobec wyraźnego politycznego samookreślenia	13
e) Luka pokoleniowa	15
Wnioski	16
Bibliografia:	18

Wstęp

Postępujący zwrot na prawo polityki, a także publicznego dyskursu o polityce, wydaje się największym wyzwaniem dla grup określanych często jako „progresywne”. Nie jest to tylko polski fenomen, w wyborach parlamentarnych czy prezydenckich w ostatnich latach partie i kandydaci mocno prawicowi, o ile nie wygrywają wyborów, to co najmniej są mocnymi graczami, często nadającymi ton w debatach. Zmieniają się także etykiety, którymi posługują się owe ruchy czy grupy: często przedstawiają się jako ugrupowania antysystemowe, coraz większą karierę robi hasło alt-right czy grupy spod znaku identytarian. Wejście do polskiego sejmu wyłącznie partii prawicowych, centrowych i (neo)liberalnych w wyborach w październiku 2015 r. jest tylko częścią tego pejzażu. Pozostałe to m.in. rosnące pro-prawicowe sympatie młodzieży, kult pop-patriotyzmu czy „żołnierzy wyklętych”. Składową tego trendu jest też kariera określenia „lewactwo”, używanego dzisiaj do dyskredytacji każdej nieprawicowej opcji politycznej czy ideologicznej¹. W wyniku zawiłych dyskusji jednym z problemów stało się – w kontekście polskim, ale nie tylko – zdefiniowanie pojęcia lewicy. W szczególności jest to problematyczne w kontekście oddolnych inicjatyw społecznych czy politycznych, takich chociażby jak ruch alterglobalistyczny czy też ruch „Occupy!”. Coraz częściej najwyraźniejszą opozycją wobec rosnącej skrajnej prawicy stają się nie grupy liberałów czy „demokratów” (w USA), ale wspomniane wyżej oddolne inicjatywy anarchistów czy antyfaszystów².

W krajach, które doświadczyły państwowego socjalizmu, sytuacja jest dodatkowo problematyczna, w szczególności ze względu na antykomunistyczne resentymenty będące reakcją na autorytarne reżimy. O ile w tych krajach kwestia lewicy i lewicowości jest co najmniej skomplikowana i zasługująca na osobne studium, o tyle możliwa do zbadania jest kwestia tożsamości politycznej i autodefinicji grupy często kojarzonej z lewicą (zazwyczaj skrajną), jaką jest ruch anarchistyczny. Aby udzielić odpowiedzi na pytanie zawarte w tytule, należy wcześniej wyjaśnić kilka kwestii bezpośrednio związanych z tematem artykułu. Po pierwsze, pojawia się pytanie, na ile charakterystyczny jest polski anarchizm jako ruch bezpośrednio nawiązujący do wspólnych z ruchami anarchistycznymi w innych krajach korzeni, historii, ideologicznych podstaw. Jak pokazują badania z pogranicza socjologii i politologii, ruchy anarchistyczne są mocno związane z kontekstami narodowymi, w szczególności z historią i kulturą polityczną danego kraju. W tym kontekście historia polskiego ruchu anarchistycznego, a w szczególności okoliczności jego odrodzenia się w latach osiemdziesiątych, odbiły się niezaprzeczalnym piętnem na jego tożsamości. W tej perspek-

¹ Czy też utożsamiania z orientacją lewicową niektórych zachowań życia codziennego, np. wegetarianizmu; szersze omówienie tematyki Ł. Drozda, *Lewactwo. Historia dyskursu o radykalnej lewicy w Polsce*, Warszawa 2015.

² What Anarchists Have Been Saying For Years, and What Liberals Need to Start Hearing, „It’s going down”, https://itsgoingdown.org/what-anarchists-have-been-saying-for-years-and-what-liberals-should-start-hearing/?utm_source=dldr.it&utm_medium=twitter 2017 (14.02.2017).

tywie genealogia ruchu anarchistycznego w Polsce umożliwi odpowiedź na pytanie, na ile podejście polskich anarchistów do kwestii lewicowości jest specyficzne. Drugą niezbędną do zdefiniowania kwestią jest pojęcie lewicy w ogóle i pytanie, na ile historyczne definicje podziału lewica–prawica są jeszcze w ogóle użyteczne. Trzecim pytaniem jest kwestia tożsamości politycznej ruchu społecznego: co konstytuuje możliwość określenia go jako lewicowy lub prawicowy i czy kwestie samoidentyfikacji mają charakter tożsamościowy i ideologiczny, czy też są strategiczną reakcją na strukturalne wyzwania, które piętrzą się przed ruchami społecznymi i politycznymi? Ponadto doprecyzowania wymagają pewne definicje związane z metodologią i narzędziami badawczymi.

Pojęcie i znaczenie lewicy dzisiaj

Definiując aktorów stojących po „lewej” stronie tradycyjnej sceny politycznej pod względem idei politycznych, określa się zazwyczaj te podmioty, które dążą do większej równości ekonomicznej, które wspierają interesy pracy (wobec kapitału), które są sceptyczne wobec zdolności rynku (lub kapitalizmu) do organizowania gospodarki w sprawiedliwy sposób, a które wolą interwencję państwa od zliberalizowanych rynków³. Z jednej strony lewicowość oznacza odwołania do ideologicznego dziedzictwa historycznego ruchu robotniczego, z drugiej, po doprecyzowaniu skutków zmian społecznych następujących później, zmienia sposób, w jaki „lewica” jest rozumiana dziś. Na przykład „nowa lewica” i nowe ruchy społeczne, które pojawiły się pod koniec lat 50. i 60. XX w., były często postrzegane jako przyczyniające się do zmiany poglądów lewicowych, aby stać się mogły bardziej wolnościowymi i pluralistycznymi. Niektórzy badacze wspólnie nazwali te podmioty „ruchem lewicowo-wolnościowym” i traktowali je jako oddzielną „rodzinę ruchów społecznych” (czyniąc analogię do pojęcia „rodzin partyjnych” w ramach badań partii politycznych), które są organizowane przez wspólne wartości i organizacyjne praktyki⁴. Jak pisze Eric Kerl, „Dopiero wraz ze społecznymi niepokojami lat 1960. anarchizm zaczął się wyłaniać ponownie z jakimkolwiek znaczeniem. Ponieważ rewolucyjne, antyimperialistyczne ruchy rozwijały się wówczas w krajach kolonialnych (lub postkolonialnych), takich jak Kuba czy Wietnam, dominujące idee nowych radykałów oddawały atmosferę tamtych czasów. Kolaż tendencji narodowowyzwoleńczych, maoizmu i leninizmu, grały przewodnią rolę na Nowej Lewicy. Jednakże w czasach, w których marksizm zaczął oznaczać zdławienie powstań w Budapeszcie i Pradze, sporo młodych radykałów zaczęło poszukiwania »trzeciej drogi«, która przejęła idee z anarchistycznej tradycji”⁵. Dalszy rozwój ruchów antynuklearnych,

³ Por. L. March, *Radical left parties in Europe*, London 2012.

⁴ *Meeting Democracy*, ed. D. della Porta, D. Rucht, Cambridge 2012.

⁵ E. Kerl, *Contemporary Anarchism*, „*International Socialist Review*” 72, July–August 2010, <http://www.isreview.org/issues/72/feat-anarchism.shtml> (25.05.2013).

pacyfistycznych zbiegł się z rozwojem ruchów opartych na polityce tożsamości, w szczególności takich, jak niemieccy i włoscy autonomiści, ruchy skłotersów czy podobne. Jednakże „klęska anarchizmu, aby przekonująco zaoferować koherentną strategię zwalczania opresji, oznaczała, że wiele osób zwróciło się ku różnym wariantom polityk tożsamości. Bardziej niż zjednoczony i zunifikowany ruch skutkowało to w rosnąco chaotycznych pozostałościach tożsamościowych anarchizmów: zielonym anarchizmie, anarchofeminizmie, anarchizmie mniejszości etnicznych, queerowym anarchizmie etc.”⁶.

Ważne jest, aby zarówno „ruchy lewicowo-wolnościowy” i tradycyjny ruch robotniczy wziąć pod uwagę przy omawianiu dzisiejszego pojęcia „lewicy”.

Podstawowy podział we współczesnej polityce na „lewicę” i „prawicę” wywodzi się od czasów Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Pierwotnie termin, o którym mowa, odnosił się do rozmieszczenia foteli delegatów w parlamencie rewolucyjnej Francji. Delegaci, którzy mieli rewolucyjne zapatrywania na wolność, równość, braterstwo, mieli swoje miejsca po lewej stronie, natomiast postulujący jedynie niewielkie zmiany społeczne i polityczne – lub dezaprobatę wobec jakichkolwiek zmian – siedzieli po prawej stronie. Francuska polityka rewolucyjna była jednak nie tylko walką o idee. Stopień wsparcia delegatów dla rewolucyjnych postulatów został również połączony z grupami społecznymi reprezentowanymi przez posiadaną władzę, majątek i status. Ci, którzy korzystali najczęściej z ancien regime’u wspierali idee „prawicowe”; idee „lewicowe” wspierane były przede wszystkim przez grupy społeczne, które widziały większe korzyści w obaleniu starego porządku. Dopiero pod koniec XIX w. podział lewica–prawica stał się powszechną, międzynarodową metaforą podziałów politycznych – nie tylko odnoszących się do polityki parlamentarnej – a rosnący, międzynarodowy i powszechny ruch robotniczy był kluczem dla tej terminologicznej dyfuzji⁷. Od tego czasu główny podział polityczny w nowoczesnych społeczeństwach często opisywano w kategoriach kontinuum pomiędzy „lewicą” a „prawicą”. Sensowność tego podziału w kontekście ruchów społecznych na polskim gruncie podważali Jarosław Tomaszewicz⁸ i – do pewnego stopnia – Paweł Malendowicz (w tym tomie).

Określenie „lewica” zostało połączone z żądaniami politycznymi wykluczonych, biednych i bezsilnych. Przemiany polityczne XX w. dokonały tego w mniej oczywisty sposób, zwłaszcza w krajach, w których ruchy lewicowe doszły do władzy i stały się nową elitą. Było to chyba najbardziej widoczne w społeczeństwach, które rzekomo dotarły do „realnego socjalizmu”, który obiecywał anulowanie nierówności ekonomicznych i politycznych. Doprowadziło to do nowych form koncentracji władzy i bogactwa w rękach nomenklatury. W kontekście bloku wschodniego, w ramach oficjalnie obowiązującej terminologii leninowskiej, w „lewo” i „prawo” pierwotnie wyznaczało odchylenia od prawidłowej linii partii. W tym kontekście określenia „lewicowy” lub „lewacki” traktowane były jako oskarżenie

⁶ Tamże.

⁷ A. Noël, J.-P. Thérien, *Left and right in global politics*, Cambridge 2008, s. 15–16.

⁸ J. Tomaszewicz, *Między faszyzmem a anarchizmem – nowe idee dla Nowej Ery*, Poznań 2000.

wobec członków partii, którzy byli postrzegani jako zbyt rewolucyjni i zbyt „woluntarystyczni”, a etykietę „prawicowy” stosowano wobec uznawanych za niewystarczająco rewolucyjnych, z czasem także wobec tych, którzy popierali mechanizmy rynkowe i pluralizm polityczny.

Podziały klasowe i „nowe”

Pomimo różnic w rozumieniu terminów „lewica” i „prawica” w różnych czasach, podział lewica–prawica okazał się jednym z najbardziej stabilnych podziałów politycznych w nowoczesnych społeczeństwach⁹. Jednym z najbardziej powszechnych sposobów pojmowania tego podziału jest dostrzeżenie go jako integralnej części rozłamu (podziału) klasowego. Przez większość XX w. podziały klasowe odegrały decydującą rolę dla struktur politycznych w wielu europejskich demokracjach. W krajach, gdzie stały się kluczowe, główne nurty polityki mają tendencję do skupiania się na konfliktach dotyczących stopnia regulacji rynków przez państwo, angażowania się państwa w redystrybucję gospodarczą i organizacji systemów socjalnych. Głównymi osiami tych konfliktów stało się zorganizowanie pracy i kapitału – pierwsze były utożsamiane z hasłami „lewicowymi”, drugie z „prawicowymi”. Nawet dzisiaj istnieje silna korelacja pomiędzy postawami obywatelskimi w sferze społeczno-gospodarczej (lub związanej z interesem klasowym), podczas gdy silny związek pomiędzy postawami społeczno-ekonomicznymi oraz orientacją na osi lewo–prawo ma zastosowanie do prawie wszystkich krajów Europy Zachodniej.

Oprócz korelacji pomiędzy podziałem klasowym a podziałem na linii lewica–prawica badacze wykazali również, że znaczenie „lewicy” i „prawicy” w wielu systemach politycznych coraz bardziej jest konstruowane przez to, co jest czasem nazywane „nowym podziałem na podstawie wartości”. Jak podsumowuje Wennerhag: „Od lat siedemdziesiątych, ten »nowy« podział jest wyznaczany na różne sposoby, na przykład wartości »postmaterialistycznych/materialistycznych«, »autoekspresji/przetrwania”, podziałem »zielono-alternatywno-wolnościowym w porównaniu do tradycyjnego, autorytarno-nacjonalistycznego«, »wolnościowo-uniwersalistyczny / tradycjonalistyczno-wspólnotowy«, a także »rozszczerzenie integracja–demarkacja»¹⁰.

Niezależnie od użytej etykiety główną ideą jest to, że polityka jest coraz bardziej wyznaczana przez konflikty na płaszczyźnie wartości społeczno-kulturowych, a nie tylko przez konflikty społeczno-ekonomiczne i konflikty interesów, które charakteryzują podział klasowy. Zamiast konfliktów wokół redystrybucji i regulacji rynku, ów „nowy” podział dotyczy konfliktów politycznych wokół zanieczyszczenia środowiska, poziomu imigracji, kwestii praw kobiet i osób LGBT itp. Konflikty te są ogólnie postrzegane jako wyraz przyswoje-

⁹ N. Bobbio, *Prawica i lewica*, Warszawa 1996.

¹⁰ M. Wennerhag, Introduction, w: M. Wennerhag, C. Froehlich, G. Piotrowski, *Radical Left Wing Movements in Europe*, London 2017.

nia którychkolwiek, „wolnościowych” czy „autorytarnych”, wartości przez aktorów politycznych. Natomiast wartości wolnościowe zostały zrównane z postawami podkreślającymi autoekspresję, indywidualną autonomię, tolerancję i pluralizm. Wartości autorytarne zostały uznane za zorientowane na hierarchie społeczne, zgodność, a czasami również natywistyczne wyobrażenia o przynależności do wspólnoty.

Teoria, metody i źródła danych

Teoretyczne podejście tego rozdziału wynika z tradycji badań ruchów społecznych, w szczególności badań, które skupiają się na strukturach możliwości politycznych i dyskursywnych oraz ich wpływie na działania i możliwości wpływu na politykę i społeczeństwo. Centralnym punktem dla tego podejścia jest jego nacisk na to, jak zinstytucjonalizowana polityka i dominujące dyskursy tworzą zarówno możliwości, jak też ograniczenia dotyczące ruchów społecznych zinstytucjonalizowanego systemu politycznego. Również obecność lub brak potencjalnych sojuszników odgrywa kluczową rolę zarówno w wyborze kanałów, poprzez które ruchy dążą do osiągnięcia zmian, a także nawiązanie sojuszników¹¹. Strategiczne kształtowanie własnego stanowiska na scenie politycznej (czyli określanie się na osi lewica–prawica), podobnie jak konstrukcje dyskursywne, jest równie lub bardziej ważne, ale jednocześnie trudniejsze do uchwycenia i identyfikacji.

Od końca lat dziewięćdziesiątych, większa uwaga akademików została skierowana na kontekst kulturowy, w którym ruchy działają. To, na przykład, doprowadziło do powstania koncepcji struktur możliwości dyskursywnych¹², która kładzie nacisk na to, że idee, które szersza kultura polityczna uznaje za „rozsądne”, „realistyczne”, lub „zgodne z prawem”, znacząco wpływają na to, czy ruchy mogą uzyskać wsparcie dla swoich działań¹³. Podsumowując, „struktury możliwości dyskursywnych pokazują, że elementy kultury w szerszym środowisku ułatwiają i ograniczają ramowanie udanego ruchu społecznego”¹⁴. Jeśli chodzi o samo-pozycjonowanie się w spektrum politycznym, dyskursywne możliwości wydają się

¹¹ Więcej zob. D. McAdam, J. McCarthy, M. Zald, Introduction: Opportunities, mobilizing structures, and framing processes—toward a synthetic, comparative perspective on social movements, „Comparative perspectives on social movements: Political opportunities, mobilizing structures, and cultural framings”, 1996, s. 1–20.

¹² Z ang. „discursive opportunity structures”, w języku polskim brakuje jak na razie ustalonego tłumaczenia tego terminu, pewnym wyjątkiem jest artykuł Jana Kubika w „Societas / Communitas” z 2006 r., wprowadzający w przestrzeń polskiego dyskursu akademickiego terminologię i historię amerykańskich badań nad ruchami społecznymi. Więcej zob. R. Koopmans, P. Statham, Ethnic and civic conceptions of nationhood and the differential success of the extreme right in Germany and Italy, w: How Social Movements Matter, ed. M. Giugni, D. McAdam, C. Tilly, Minneapolis 1999, s. 225–251.

¹³ Tamże.

¹⁴ H. McCammon, Discursive opportunity structures, w: The Wiley-Blackwell Encyclopedia of Social and Political Movements, ed. D. Snow, D. della Porta, B. Klandermans, D. McAdam, Malden

mieć kluczową rolę w tym procesie i pozostają rdzeniem wyzwania dla samodzielnego ideologicznego pozycjonowania się ruchów społecznych. Wydaje się to szczególnie ważne w przypadku ruchów działających we wrogo nastawionych strukturach możliwości dyskursywnych.

Równie ważny dla przedstawianego przypadku jest wpływ początków ruchu anarchistycznego w czasach jego odrodzenia się w latach osiemdziesiątych. Kontekst, w którym współczesny ruch anarchistyczny ponownie pojawił się w Polsce, miał wpływ na proces tworzenia się jego tożsamości i na postrzeganie historii tego ruchu i jej relacji do spraw bieżących. Historyczne okoliczności lat osiemdziesiątych aż do dziś skutkują ograniczoną dostępnością możliwych sojuszników dla tego ruchu, w szczególności jeśli chodzi o grupy związane z komunistyczną przeszłością.

Dla celów analizy oba podejścia zostaną w niniejszym tekście połączone. Kluczowe jest to, jak cechy strukturalne (dyskursywne i polityczne możliwości) środowiska postsocjalistycznego¹⁵ stanowią wyzwanie dla ruchu anarchistycznego, w szczególności dla jego własnego pozycjonowania się na skali lewica–prawica. Istotne jest także, jak początki ruchu i jego ponowne pojawienie się w latach osiemdziesiątych stworzyły wzorzec dla ruchu, który sprawia, że takie pozycjonowanie jest bardziej skomplikowane.

Materiały empiryczne wykorzystane w tym rozdziale to w przeważającej mierze wywiady. Przeprowadzono w sumie 16 indywidualnych oraz 2 grupowe wywiady z działaczami z Poznania, Krakowa, Warszawy, Wrocławia, Łodzi, Szczecina i Kostrzyna. Większość z respondentów miała spore doświadczenie w kontekście ruchu; jednak kilkoro mniej doświadczonych działaczy również udzieliło odpowiedzi. Miało to pokazać zmiany w nim zachodzące. Wywiady trwały od jednej do czterech godzin, a prowadzone były przy użyciu wystandaryzowanego kwestionariusza. Poruszano tematy biografii rozmówców, ich charakterystykę ruchu (główne zagadnienia, funkcje organizacyjne, repertuary działania, sojusznicy itp.) oraz to, w jaki sposób ruch rozwijał się wraz z upływem czasu. Rozmowy dotyczyły również percepcji respondentów odnośnie do politycznych i dyskursywnych możliwości, otaczającego kontekstu politycznego, a także ich refleksje o znaczeniu różnych centralnych koncepcji (na przykład pojęcia „lewicy”). Ze względu na prośbę niektórych działaczy wywiady zostały zanonimizowane, a dane potencjalnie ujawniające tożsamość zostały usunięte.

Wywiady zostały uzupełnione o analizę tekstów z anarchistycznych czasopism, takich jak „A-Tak”, „Mać Pariadka”, „Przegląd Anarchistyczny” oraz „Inny Świat”. Oprócz tego analizowano bardziej efemeryczne publikacje, takie jak ziny, newslettery itp. (np. „La Bestia”, „Lokomotywa Bez Nóg”, „Homek”). Liczne strony internetowe stworzone przez ruch zostały uwzględnione w analizie (od czasu do czasu za pomocą narzędzi przechowujących stare wersje stron internetowych, takie jak Wayback Machine, aby uzyskać dostęp do star-

2013, wyd. online.

¹⁵ W większości przypadków moi rozmówcy używali zamiennie pojęć „postsocjalistyczny” i „postkomunistyczny”.

szych wersji stron internetowych, jak również do stron internetowych, które nie są już dostępne online) wraz z profilami społecznościowymi, głównie Facebooka, w odniesieniu do ostatnich wydarzeń.

Dyskusja – czy anarchizm jest lewicowy?

Jednym z głównych źródeł wyzwań dla ruchów społecznych jest kontekst, w którym działają. Dla polskich anarchistów najważniejszym wyzwaniem strukturalnym jest rzeczywistość społeczno-polityczna postsocjalizmu; jest to czynnik, który wydaje się mieć silniejszy wpływ niż w innych krajach postsocjalistycznych, a także w przypadku innych rodzajów ruchów społecznych. Doprowadziło to do powstania grup, które można by nazwać „niejawnie lewicowe”: podzielają one lewicowe ideały i odnoszą się do dziedzictwa ruchów robotniczych czy szerzej rozumianej lewicy, ale w wyniku strategicznego reagowania w odniesieniu do pewnych struktur możliwości (politycznych i dyskursywnych) unikają określania siebie jako lewicowe.

Postsocjalizm jest zdefiniowany tu jako połączenie przemian gospodarczych (przejście od gospodarki centralnie planowanej do wolnego rynku), przemian politycznych (rozwój systemu wielopartyjnego oraz ustanowienie liberalnej demokracji) wraz z licznymi konsekwencjami tych procesów. Jednym z rezultatów postsocjalizmu, co jest kluczowe dla tych rozważań i co jednocześnie jest wyzwaniem dla radykalnych lewicowych i wolnościowych ruchów społecznych, jest ogólne odrzucenie „lewicy” zarówno w polityce zinstytucjonalizowanej, jak też w ogólnym dyskursie politycznym, włączając wszystkie formy lewicowości kojarzone jako historyczne wspomnienie socjalizmu państwowego. Komunistyczna przeszłość jest ponownie napisana, a osiągnięcia tego okresu pomniejszane w procesie, poprzez który większość lewicowych idei i koncepcji jest bezpośrednio wiązana z komunistyczną przeszłością¹⁶. Owe szczególne warunki strukturalne dotyczące możliwości politycznych i dyskursywnych wydają się być zatem najważniejszymi elementami w kontekście postsocjalistycznym.

David Ost zauważył, że większość nowoczesnych polityk może być zredukowana do „zarządzania gniewem” rozczarowanych klas w celu uniknięcia rywalizacji w polityce, które mogą godzić w nowo ustalony porządek polityczny¹⁷. Po roku 1989 (a w szczególności w ostatnim dziesięcioleciu) większość spornych kwestii dotyczących polityki gospodarczej zostało przejętych i wykorzystanych politycznie dla pozyskania wyborców przez grupy prawicowe. Adam Fabry zauważył w swoich obserwacjach na temat Węgier, jak skrajnie prawicowe ruchy przejęły rolę sił kontrhegemonicznych wobec neoliberalizmu, co w innych częściach świata – np. w Europie Zachodniej – jest uważane za domenę ruchów le-

¹⁶ Por. J. Majmurek, P. Szumlewicz, PRL bez uprzedzeń, Warszawa 2010.

¹⁷ D. Ost, Kłęska Solidarności, Warszawa 2007.

wicowych¹⁸. Obserwacja ta jest prawdziwa także dla Polski. Te cechy strukturalne, które stanowią wyzwanie dla grup lewicowych, nie były bezpośrednim wynikiem zmiany w 1989 r. Proces odrzucania lewicy nabrał tempa dopiero w ostatnich 10 latach. Jest również uznawane przez działaczy, z których jeden zauważył w wywiadzie:

„Myślę, że cały lewicowy ruch anarchistyczny potrzebuje pewnego rodzaju socjologicznego badania w celu ustalenia, co stało się w połowie lat dwutysięcznych, kiedy nagle prawica rozpoczęła gwałtowne pozyskiwanie nowych członków”.

W kontekście cech strukturalnych, które powodują wyzwania dla ruchów lewicowych w Polsce, powstaje pytanie, w jaki sposób dotknięte grupy – anarchiści w tym przypadku – strategicznie ramują¹⁹ podejmowanie wyzwań niektórych struktur możliwości. Poniższa analiza jest zorganizowana wokół kilku głównych zagadnień i problemów, które wyłoniły się z wywiadów: wyzwań pochodzących z dyskursu publicznego (które mogłyby być postrzegane jako możliwości dyskursywne), możliwości politycznych, wpływu najnowszej historii ruchu, strategii samo-identyfikacji i pojawiającej się pokoleniowej przepaści.

a) Dyskurs publiczny

Dominującą ramą interpretacyjną wśród ankietowanych działaczy jest to, że kategoria „lewicy” jest silnie związana z dawnym reżimem w Polsce. Odnosi się to nie tylko do grup, ale także do lewicowych ideałów i roszczeń. Jak wyraził to jeden z działaczy:

„Lewicowość została uznana za niedemokratyczną, autorytarną itd. Pojęcia takie jak solidarność, równość, a nawet sprawiedliwość społeczna zostały publicznie potępione jako utopie komunistyczne; a konkurencja i skrajny elitaryzm stanowiący podstawę wolnego rynku są fundamentem obecnej ideologii”.

Kolejny działacz przedstawił podobną obserwację:

„[Jest] pewne pomieszanie pojęć »lewica–prawica«, co prowadzi do nieporozumień, delegitymizacji lewicowych idei politycznych. Stare reżimy komunistyczne nazywały się lewicowymi, a większość porewolucyjnej [tj. post-1989] polityki rozwinęła się w opozycji do [komunistycznej] przeszłości”.

¹⁸ A. Fabry, The Far Right as a Counter Hegemonic Bloc to Neoliberalism <http://www.criticatac.ro/le-fteast/the-far-right-as-a-counter-hegemonic-bloc-to-neoliberalism-the-case-of-jobbik/> 2015 (24.02.2016).

¹⁹ W niektórych polskich przekładach angielski termin framing jest tłumaczony jako „ramifikacja”, por. J. Kubik, dz. cyt.

Rosnąca dominacja partii i grup prawicowych od połowy 2000 r. uczyniła antykomunizm główną częścią dyskursu, co szczególnie dobrze rezonowało wśród młodych ludzi. W języku polskim istnieją dwa terminy, które są wykorzystywane na określenie lewego skrzydła: „lewicowiec”, jako termin bardziej opisowy i neutralny, oraz „lewak”. Ten ostatni został wymyślony przez Lenina, aby opisać inne, niż bolszewickie, prądy na lewicy. We współczesnej Polsce określenie to stało się koniec końców obelgą. Prawie wszystkie działania, które nie są konserwatywne czy prawicowe, określa się jako lewackie. Jeden z działaczy odniósł się do tego w następujący sposób:

„Kiedy mówię »Jestem antykapitalistą« jest to tłumaczone w stylu »Jestem terrorystą« lub »Jestem staromodnym komunistą« itp. Kapitalizm jest obecnie uważany za naturalny systemu stosunków produkcji, a demokracja parlamentarna – za najlepszy w historii ustrój, bez alternatywy”.

b) Możliwości polityczne dostępne dla ruchu

W środowisku postsocjalistycznym podział na lewicę i prawicę stał się rozmazany – głównie z powodu konserwatywnych grup i partii, które często promują równościowo zorientowane programy społeczno-gospodarcze, krzewiąc jednocześnie bardzo konserwatywną politykę w zakresie zagadnień takich jak religia czy życie rodzinne. Można też zobaczyć rozwój, podczas którego wiele centralnych elementów tradycyjnego programu lewicy, zostało przejętych przez prawicę i partie populistyczne. Odnosi się to przede wszystkim do kwestii gospodarczych, takich jak płaca minimalna, świadczenia socjalne, odrzucenie niebezpiecznych warunków pracy itp. W trakcie parlamentarnej kampanii wyborczej 2011 r. (obecnie rządzącemu) Prawu i Sprawiedliwości udało się ustanowić podział w polskiej polityce na „solidarne” i „liberalne”. Łącząc społeczno-gospodarczy program redystrybucji z konserwyzmem w kwestii tożsamości, udało im się przejąć wiele głosów osób, które określały siebie jako „lewicowe” (w szczególności pośród wyborców partii postkomunistycznych i przeróżnych mutacji partii socjaldemokratycznych). Wśród grup pozaparlamentarnych i ruchów politycznych można zaobserwować podobne tendencje, na przykład rosnącą popularność grup „autonomicznych nacjonalistów”, które łączą w sobie roszczenia większej sprawiedliwości społecznej i gospodarczej oraz antyneoliberalnych i alterglo-balistycznych sloganów z ksenofobią i rasizmem.

W kontekście partii politycznych lewica w Polsce stała się słabsza w ostatnich latach, co dobitnie pokazały wybory parlamentarne w 2015 r. Ta ogólna sytuacja była również omawiana w rozmowie z działaczami anarchistycznymi z grupy w jednym z mniejszych ośrodków w Polsce:

„Lewica w Polsce jest bardzo słaba i nie jest obecna (...) SLD nie jest lewicowa, a [jest] poza parlamentem (...) Polska to dziwny kraj. W Polsce większość pozaparlamentarnej lewicy to są anarchosyndykaliści. A poza tym istnieją pewne małe grupy komunistów, trockistów lub niektórzy zieloni, socjaliści, ale ci,

którzy dominują w pozaparlamentarnej lewej, to anarchosyndykaliści. To jest bardzo nietypowe dla Europy”.

Zacieranie podziałów między lewicą a prawicą staje się wyzwaniem dla ruchów społecznych, gdy formułują one swoje roszczenia. Działaczka z Warszawy, która była aktywna w ruchu anarchistycznym i która pomagała zorganizować alternatywną konferencję, towarzyszącą kontrszczytowi w Warszawie w 2004 r., wskazała, w jaki sposób antykomunizm może stworzyć problemy dla działaczy:

„Gdy wychodzisz do ludzi z kobietami, z ich ubóstwem, to już jest problem, bo wtedy jesteś komunistą. I broń Boże, jeśli powiesz, że podział dochodów jest nierówny albo że w okresie transformacji kobiety straciły”.

Jednocześnie główny nurt dyskursu i polityki wykazuje wysoki stopień podejrzliwości wobec jakichkolwiek form radykalizmu, lewicowego w szczególności. Jak pisze Ondrej Cisar:

„W kontekstach postkomunistycznych dotyczy to przede wszystkim radykalnych organizacji lewicowych, które nie są w stanie uzyskać żadnego odzewu dla swoich antykapitalistycznych postulatów skompromitowanych przez dawne reżimy komunistyczne. Z drugiej strony stowarzyszenia skrajnej prawicy, szczególnie te rasistowskie i nacjonalistyczne, wydają się mieć większy oddźwięk w postkomunistycznym świecie (np. na Węgrzech, w Polsce, ale także w innych państwach)”, ale dla obu nurtów „ich żądania zwykle wykraczają poza to, co jest powszechnie uważane za akceptowalne społecznie”²⁰.

W ogólnym dyskursie politycznym anarchizm jest uważany za radykalną formę lewicy – dlatego demonizuje i dyskredytuje się go w debatach publicznych za pomocą określenia „lewacki”.

Unikanie przez anarchistów samopozycjonowania się wprost po lewej stronie może być połączone z ogólniejszym kryzysem polityki, w szczególności partii politycznych i polityk instytucjonalnych²¹. Obie kategorie, lewica i prawica, są związane z polityką partyjną, a te są dalekie od popularności w Polsce. Frekwencja wyborcza maleje z każdymi wyborami, liczby członków partii spadają, a w sondażach politycy zdobywają najniższe noty w sondażach zaufania publicznego.

²⁰ O. CisaĜ, Postcommunism and social movements, w: The Wiley-Blackwell Encyclopedia of Social and Political Movements, ed. D. Snow, D. della Porta, B. Klandermans, D. McAdam, Malden 2013, wyd. online.

²¹ Por. Meeting Democracy, ed. D. della Porta, D. Rucht, Cambridge 2012 oraz D. della Porta Donatella, Can Democracy be Saved?, Cambridge 2013.

²² G. Piotrowski, M. Wennerhag, Always against the state? An analysis of Polish and Swedish radical left-libertarian activists' interaction with institutionalized politics, „Partecipazione e conflitto”, 8 (3), 2015, s. 845–875.

c) Kontekst historyczny

Wydaje się, że połowa i koniec lat 80. XX w. stworzyły wzorce działania dla ruchów społecznych, nie tylko pod względem repertuaru działań, ale również ich pozycji na scenie w odniesieniu do polityki głównego nurtu[22]. W wyniku tego procesu anarchizm na przestrzeni lat zaczął być postrzegany jako elitarny i ekskluzywny, co ogranicza jego możliwości mobilizowania. Przez to trudniej jest dotrzeć mu do potencjalnych sojuszników. Jeden z powodów, stanowiących o problemie pozycjonowania się polskich anarchistów po lewej stronie, łączy się z historią ponownego pojawienia się tego ruchu latach 80. Nowe elity polityczne ustanowione po 1989 r. zaczęły bagatelizować radykalne grupy (takie jak PPS) i zaczęły ponownie pisać historię walk antykomunistycznych. Jak zauważyła Joanna Gwiazda, anarchiści nie byli traktowani jako część walki antykomunistycznej, ponieważ zwrócili się przeciwko nowopowstałym rządóm, wybranym w pierwszych wolnych wyborach:

„Współpraca z anarchistami to czysta przyjemność, ponieważ nigdy nie traktowali nas instrumentalnie. Nie oczekiwali, że przy naszej pomocy zrobią kariery”²².

Anarchiści w Polsce byli bardzo sceptyczni wobec współpracy z partiami politycznymi od czasu ponownego pojawienia się ruchu, obawiając się, że politycy mogliby budować karierę na ich działaniach. Proces ten zintensyfikował się w latach 90., a jeden z działaczy omawiając znaczenie tego okresu dla tożsamości ruchu anarchistycznego, zauważył:

„Ruch anarchistyczny skryształizował się w latach 90., aby później się zmienić. Tożsamość ruchu anarchistycznego w Polsce wychodzi z (...) oczywiście opozycji do partii komunistycznej i komunizmu w tym typowym czarno-białym sposobie patrzenia na rzeczy (...) Stary reżim komunistyczny określał się jako lewicowy, więc my byliśmy nie-lewicowi. To trochę balast, który pozostał nam od lat 90., a to nie pomaga”.

W szarej rzeczywistości PRL w latach 80. anarchizm stał się atrakcyjną alternatywą, głównie dla młodych ludzi, aby wyrażać swoje lewicowe ideały i przekonania, bez konieczności jawnego oznaczania się jako lewicowcy i tym samym ryzykowania utożsamienia z partią komunistyczną.

d) Strategie wobec wyraźnego politycznego samookreślenia

Samopozycjonowanie się ruchu anarchistycznego poza podziałem lewica–prawica może być uznane za strategiczną reakcję wobec politycznych i dyskursywnych struktur możliwości, które zdominowały życie polityczne w Polsce od momentu wprowadzenia liberalnej

²² Ł. Drozda, dz. cyt., s. 122.

demokracji i gospodarki rynkowej. To samopozycjonowanie stwarza jednocześnie pewne problemy dla ruchu, gdzie jego historyczne korzenie i dziedzictwo są zaniedbywane i pozostają propagandowo niewykorzystane. Hasło „Ani lewica ani prawica, wolność!” zostało skomentowane przez jednego z badanych działaczy: „Myślę, że to cięcie gałęzi historii, która jest po prostu nasza i my siedzimy na niej”. To samo hasło zostało również omówione na stronie Facebookowej Anarchista, która została założona w celu rozpowszechniania propagandy anarchistycznej jako część strategii tego ruchu, aby dotrzeć do nowych ludzi. Poniżej zdjęcia wspomnianego graffiti można znaleźć następującą dyskusję:

„Z jednej strony zgadzam się, że powinniśmy odrzucić polityczną zarówno prawicę, jak i lewicę – zapewne o to chodzi. Nie powinniśmy popierać lewicy parlamentarnej i propaństwowej, socjaldemokratycznej i tak dalej. Z drugiej strony, nie możemy zapomnieć, że anarchizm mimo wszystko JEST ruchem lewicowym, nie jest »osadzony w próżni«. Nie możemy zapomnieć, że anarchizm jest również nurtem socjalistycznym, antykapitalistycznym, ma bardzo konkretne założenia. Próbując to wymazać i stwierdzając, że anarchizm powinien całkowicie odciąć się od korzeni lewicowych, wymazujemy sto kilkadziesiąt lat pracy anarchistów takich jak Kropotkin, Bakunin, Malatesta, Proudhon i wielu innych, którzy otwarcie nawoływali do całkowitego zlikwidowania własności prywatnej i wprowadzenia komunizmu wolnościowego”²³.

Nowsza, lokalna tradycja oporu antykomunistycznego panuje jednak nawet wśród anarchistów. W tym samym poście autor kontynuuje:

„Dzisiaj część anarchistów boi się nawet wspominać o komunizmie i próbują się odcinać od tej długoletniej tradycji i podstawowych założeń anarchizmu, próbując zredukować go do jakiegoś nieokreślonego buntu, nawet nie wiedząc, na czym dokładnie miały polegać i przeciwko czemu jest skierowany”²⁴.

Problematyczne relacje ruchu do przeszłości są również widoczne w wywiadzie z anarchistą, który brał udział w przygotowaniach do kontrszczytu w 2000 r. w Pradze. Mówił on o konfliktach, które istniały między organizatorami i niektórymi uczestnikami wydarzenia przybyłymi z innych krajów europejskich. Aktywiści z krajów Europy Środkowej postrzegali kilka kwestii w świetle historii po 1945 r. w regionie:

„Byliśmy antybolszewicy wtedy i teraz i nie chcieliśmy marszu przeciwko policji wraz z ludźmi, którzy są zwolennikami Trockiego, który budował Armię Czerwoną. Teraz widzę, że argument był zbyt historyczny i że to było głupie, ale to jest nasza historia i nie możemy jej zmienić”.

²³ <https://www.facebook.com/anarchistaa/posts/521164341392211:0>.

²⁴ Tamże.

Odrzucenie przez polskich anarchistów hierarchicznej i autorytarnej lewicy nie ogranicza się jedynie do symbolicznego odrzucenia dawnego reżimu. Ruch jest również zdecydowanie przeciwny współczesnym zwolennikom autorytarnej lewicy. Podczas antyfaszystowskiej demonstracji 7 listopada doszło do starcia między działaczami anarchistycznymi i członkami marginalnej Partii Komunistycznej Młodzieży (Komsomołu), którzy wyrażają sympatię do Stalina, a także do przywódców Korei Północnej. Działacze komunistyczni dostali zakaz przychodzenia na demonstrację z własnymi sztandarami, ale kiedy nie posłuchali i wyjęli flagi z sierpem i młotem, zostali zaatakowani i siłą wypchnięci z demonstracji i w końcu odprowadzeni z dala od tłumu przez policję.

Jedną ze strategii, jaką działacze anarchistyczni wykorzystują do uniknięcia oznaczania się jako „lewicowcy”, jest umniejszanie znaczenia podziału lewica–prawica. Wielu anarchistów twierdzi, że ich ideologia wykracza poza taki podział. Jeden z działaczy podsumował to tak:

„Myślę, że wiesz, że anarchizm nie jest ani lewicowy, ani prawicowy [...] jest to liberalna krytyka komunizmu, i to było jakby anarchizm był poza tym. W rezultacie w trakcie swojego rozwoju anarchizm opracował własny [ideologiczny] nurt”.

Wątpliwości anarchistów co do samodzielnego pozycjonowania się jako „lewica” mogą być również związane z małą skalą lewicowej sceny w Polsce, zarówno jeśli chodzi o ruchy, jak i partie polityczne. Jeden anarchista opisał to w ten sposób:

„Czasami mam ogromne problemy z etykietą lewicowości. Bo kto jest lewicowy czy socjalistyczny w Polsce? Nie wiem. Ale wiem, kto jest anarchistą w Polsce, i wiem, że większość z nich znam”.

e) Luka pokoleniowa

Kolejnym czynnikiem, który przyczynia się do niechęci określania się przez anarchistów jako lewica jest nowa luka pokoleniowa w środowisku – między anarchistami, którzy rozpoczęli swoją aktywność w latach 90. XX w., a tymi, którzy dołączyli do ruchu niedawno. Młodsze grupy uczestników wydają się być bardziej ukierunkowane na kwestie tożsamości i polityki (w tym kwestie płci i queer) zamiast koncentrować się na podziałach ekonomicznych i innych za gadnieniach związanych z „tradycyjną” lewicą. Istnieje szereg anarchofeministycznych czy queerowych kolektywów (takich jak UFA, Kłak, Queer Commando) oraz wydarzeń (np. queerowe imprezy), które dodają różnorodności ruchowi i wykraczają poza zwykłe roszczenia praw pracowniczych i narracji społecznej. Ta sytuacja pokazuje napięcia między „starą” interpretacją lewicowości, która jest związana z kwestiami gospodarczymi i walką klasową, a „kulturową” definicją lewicy połączoną z polityką tożsamości. W dużej mierze jest to wynikiem przejścia zagadnień społeczno-ekonomicznych przez skrajną prawicę i populistyczne partie.

Wnioski

Celem tego tekstu jest zaproponowanie wyjaśnienia, dlaczego polscy anarchiści unikają samookreślenia się jako część szerszego ruchu lewicowego, a odpowiedzi na postawione pytania nadchodzą z różnych kierunków. Po pierwsze, są związane z analizą warunków strukturalnych, w tym politycznych i dyskursywnych struktur możliwości, przed jakimi ruch staje. Ogólnie rzecz biorąc, te warunki, zwłaszcza strukturalna dominacja prawicowego dyskursu, stanowią kontekst dla postsocjalistycznych ruchów społecznych. Ze względu na dominujący dyskurs „kulturowego antykomunizmu”²⁵, który jest widoczny w Polsce w ostatnich kilku latach (choć uprawiany przez niektóre grupy od 1989 r.), odpowiedzią stało się taktyczne i strategiczne ramowanie (w reakcji na konkretne struktury możliwości politycznych), aby uniknąć kojarzenia siebie z szerszym kontekstem lewicowym.

Antykomunizm jest nadal jedną z głównych ram interpretacyjnych stosowanych przez polityków, ale jest również wykorzystywany przez tzw. kiboli i inne grupy. Celami tego dyskursu niekoniecznie są „prawdziwi” komuniści, ale feministki, ekolodzy, a także członkowie innych grup progresywnych. Konserwatywny publicysta Łukasz Warzecha opublikował tekst w „Rzeczypospolitej”, w którym wyraził tezę, że poparcie dla transportu publicznego jest wynikiem lewicowych prób kontrolowania społeczeństwa, twierdząc między innymi, iż lewicowcy „uznają wolność osobistą tylko wtedy, gdy działa w ramach realizacji swoich roszczeń ideologicznych (aborcji, małżeństw homoseksualnych itp.)”²⁶. O tym, że to nie oderwane od rzeczywistości bajania, świadczyć mogą także niektóre wypowiedzi polityków u władzy, np. byłego ministra spraw zagranicznych Witolda Waszczykowskiego o jego rozumieniu cyklistów i wegetarian. Dyskursywne możliwości pokrywają się z politycznymi, a dominacja partii prawicowych i przejęcie przez nie znacznej części lewicowych roszczeń i programów społeczno-gospodarczych przesuwają dyskusję o orientacji lewica–prawica w kierunku „kulturalistycznych” terenów.

Druga grupa wyjaśnień jest połączona z ponownym pojawieniem się ruchu w latach 80., gdy prezentował on silną postawę antykomunistyczną, która była równie ważna jak antyetatystyczna. Wpłynęło to na kształtowanie się tożsamości ruchu i jest silną częścią jego współczesnej historii. Do pewnego stopnia jest to połączone z dominującymi strukturami możliwości dyskursywnych, ale lata formowania się ruchu miały ogromny wpływ na jego tożsamość, a antykomunistyczne podejście pierwszych działaczy nadal pozostaje w pamięci ruchu.

Ostatnim wyzwaniem dla anarchistów jest konieczność przededefiniowania pojęcia polityczności i odejście od politycznych etykiet. Zaczęło się to w latach 80. i związane jest z silnymi powiązaniem pomiędzy anarchizmem a subkulturami i kontrkulturą, które doprowadziły do dystansowania się działaczy wobec dysydentów i bardziej sformalizowanej

²⁵ P. Ciszewski, Antykomunizm 2013 – studium choroby, <http://lewica.pl/?id=27865>, 2013 (20.01.2016).

²⁶ <http://www.rp.pl/Plus-Minus/312049992-Miasto-kierowcom-wstep-wzbroniony.html>.

polityki. Z jednej strony jest to nawiązanie do tradycji antypolityki, wykrystalizowanej wśród części podziemia antykomunistycznego w latach 80., której ruch anarchistyczny był ważnym elementem. Z drugiej strony można uznać to za nawiązanie do koncepcji infrapolityki, która – jak przedstawiono w dyskusji o różnorodnym pojmowaniu pojęcia polityczności przez anarchistów – jest jedną z podstaw współczesnego myślenia anarchistycznego czy postanarchistycznego.

W ostatnich latach można zaobserwować zamierzone zmiany w ruchu anarchistycznym, idące od polityki stylu życia do kwestii społeczno-ekonomicznych (wciąż bez posługiwania się etykietą lewicowości). Jeśli chodzi o samopozycjonowanie, nie przyniosło to nic nowego, bo nawet wcześniej nacisk na aktywistyczny styl życia pozwalał uniknąć etykietowania siebie jako lewicy. Do pewnego stopnia można to wyjaśnić z pokoleniowej zmiany w ruchu anarchistycznym. Polski ruch anarchistyczny dokonał przejścia do spraw pracowniczych oraz lokatorów, a to oznaczało odejście od subkulturowej antypolityki i praktyk aktywizmu prefiguratywnego, które były otwarte na nowe grupy i środowiska, do dywersyfikacji i specjalizacji grup. Kampanie wspierania związków zawodowych i zakładanie własnych o zabarwieniu anarchistycznym, liczne protesty w fabrykach, silny opór wobec reprzywatyzacji komunalnych zasobów mieszkaniowych (połączony z eksmisjami obecnych lokatorów²⁷) dostarczają dowodów na poparcie tej obserwacji. W związku z tym polski ruch anarchistyczny stoi na pozycji ideologicznej bez wyraźnego samookreślenia w zakresie spektrum lewica–prawica. Sądząc z praktyk i celów tego ruchu, można zaryzykować nazywanie go „lewicą nie-wprost”.

Dzisiejszy anarchistyczny aktywizm w Polsce nie tylko krytykuje kapitalizm i państwo lub nawet wzywa do ich odrzucenia, ale także walczy o ponowne zdefiniowanie tego, co polityczne. W tym procesie granice między prywatnymi a publicznymi (politycznymi) sferami stają się niewyraźne i niejasne, podobnie jak etykiety „lewica” i „prawica”. Do pewnego stopnia sytuacja ta przypomina feministyczne hasła lat 70., że „prywatne jest polityczne”. Dowody na poparcie tego można znaleźć w wielu miejscach, używając emicznej koncepcji anarchistycznego pisarza Murraya Bookchina – „aktywizm stylu życia” wydaje się być bardziej dominujący niż aktywizm społeczny w Polsce i w wielu aspektach swojego życia jest upolityczniony: diety bezmięsne, preferowanie transportu publicznego i rowerów itp.

W związku z tym polski anarchizm nie jest polityczny, ale raczej antypolityczny, zwłaszcza w odniesieniu do polityki zinstytucjonalizowanej, a kategorie polityczne odgrywają znacznie mniejszą rolę w samoidentyfikacji. Korzystając z terminu sugerowanego przez Johna Holloway’a, stoją one na stanowisku antywładzy zamiast próbować przejąć władzę²⁸, a więc etykiety pochodzące od polityki zinstytucjonalizowanej są mniej ważne.

²⁷ Por. D.V. Polanska, G. Piotrowski, The transformative power of cooperation between social movements, „CITY: analysis of urban trends, culture, theory, policy, action” 19 (2-3), 2015, s. 274-296.

²⁸ J. Holloway, Change the World Without Taking Power, New York 2005.

Bibliografia:

Black B., Notes on post-left anarchism, <https://theanarchistlibrary.org/library/bob-black-notes-on-post-left-anarchism> 2015 (10.02.2016). Bobbio N., *Prawica i lewica*, Warszawa 1996.

Cisa O., *Postcommunism and social movements*, w: *The Wiley-Blackwell Encyclopedia of Social and Political Movements*, ed. D. Snow, D. della Porta, B. Klandermans i D. McAdam Malden 2013.

Ciżewska-Martyńska E., *The Meaning of the 1980s' Anti-Politics' Legacy within the Contemporary East-Central European Civil Societies*, „*Intersections. East European Journal Of Society And Politics*” 1 (3), 2015, s. 38–58.

Ciszewski P., *Antykomunizm 2013 – studium choroby*, <http://lewica.pl/?id=27865>, 2013 (20.01.2016).

Drozda Ł., *Lewactwo. Historia dyskursu o radykalnej lewicy w Polsce*, Warszawa 2015.

Fabry A., *The Far Right as a Counter Hegemonic Bloc to Neoliberalism*, <http://www.criticatac.ro/lefteast/the-far-right-as-a-counter-hegemonic-bloc-to-neoliberalism-the-case-of-jobbik/>, 2015 (24.02.2016).

Górski R., *Opór społeczny w Polsce (1944–1989) II*, „*Przegląd Anarchistyczny*” 6, 2007, s. 102.

Graeber D., *Direct Action: an Ethnography*, Oakland 2009.

Kaczmarek D., *Początki anarchizmu polskiego. Rys historyczny z wyborem publikacji źródłowych*, Poznań 2004.

Koopmans R., Statham P., *Ethnic and civic conceptions of nationhood and the differential success of the extreme right in Germany and Italy*, w: *How Social Movements Matter*, ed. M. Giugni, D. McAdam, C. Tilly, Minneapolis 1999, s. 225–251.

Holloway J., *Change the World Without Taking Power*, New York 2005.

Kenney P., *A carnival of revolution: Central Europe 1989*, Princeton 2002.

Kerl E., *Contemporary Anarchism*, w: „*International Socialist Review*” 72, July–August 2010, <http://www.isreview.org/issues/72/feat-anarchism.shtml> (25.05.2013).

March L., *Radical left parties in Europe*, London 2012.

Marek P., *Na krawędzi życia. Wspomnienia anarchisty 1943–44*, Kraków 2006.

Majmurek J., Szumlewicz P., *PRL bez uprzedzeń*, Warszawa 2010.

McAdam D., McCarthy J., Zald M., *Introduction: Opportunities, mobilizing structures, and framing processes-toward a synthetic, comparative perspective on social movements*, „*Comparative perspectives on social movements: Political opportunities, mobilizing structures, and cultural framings*”, 1996, s. 1–20.

McCammon H., *Discursive opportunity structures*, w: *The Wiley-Blackwell Encyclopedia of Social and Political Movements*, ed. D. Snow, D. della Porta, B. Klandermans, D. McAdam, Malden 2013.

McQuinn J., *Post-left anarchy: Leaving the left behind*, „*Anarchy: A Journal of Desire Armed*” 57, 2004.

Meeting Democracy, ed. D. della Porta, D. Rucht, Cambridge 2012.

Mrozowicki A., Pędziwiatr K., Antoniewicz P., *Alter-globalism a la polonaise: a story of an activist*, http://www.wse.krakow.pl/pl/EUROPE_REBELLE__Nowe_ruchy_spole/do_pobrania, 2009 (20.01.2016).

Muggleton D., Weinzierl R., *The post-subcultures reader*, Oxford 2003.

Onyszkiewicz T., *Opary anarchii, łyzy rewolucji*, Warszawa 2015.

Osa M., *Networks in opposition: Linking organizations through activists in the Polish People's Republic*, w: *Social Movements and Networks: Relational Approaches to Collective Action*, ed. M. Diani, D. MacAdam, Oxford 2003.

Ost D., *Kłęska Solidarności*, Warszawa 2007.

Piotrowski G., *Social movement or subculture? Alterglobalists in Central and Eastern Europe*, „*Interface: a journal for and about social movements*” 5 (2), 2013, s. 399–421.

Piotrowski G., *Punk against Communism: The Jarocin Rock Festival and Revolting Youth in 1980s Poland*, w: *A European Youth Revolt? Youth, Revolt and Transgression in the 1980s*, ed. K. Andresen, B. van der Steen, London 2016, s. 203–216.

Piotrowski G., Wennerhag M., *Always against the state? An analysis of Polish and Swedish radical left-libertarian activists' interaction with institutionalized politics*, „*Partecipazione e conflitto*” 8 (3), 2015, s. 845–875.

Polanska D.V., Piotrowski G., *The transformative power of cooperation between social movements*, „*CITY: analysis of urban trends, culture, theory, policy, action*” 19 (2–3), 2015, s. 274–296.

Porta D. della, *Can Democracy be Saved?*, Cambridge 2013.

Ramet S.P., *Social currents in Eastern Europe: The sources and consequences of the great transformation*, Durham 1995.

Romanos E., *Anarchism*, w: *The Wiley-Blackwell Encyclopedia of Social and Political Movements*, ed. D. Snow, D. della Porta, B. Klandermans, D. McAdam, Chichester 2013.

Romanska M., *Anarchism, Poland*, w: *The International Encyclopedia of Revolution and Protest*, ed. I. Ness, Chichester 2009.

Ruch Społeczeństwa Alternatywnego 1983–1991, red. D. Kaczmarek, Poznań 2009.

Noël A., Thérien J.-P., *Left and right in global politics*, Cambridge 2008.

Tomasiewicz J., *Między faszyzmem a anarchizmem—nowe idee dla Nowej Ery*, 2000.

What Anarchists Have Been Saying For Years, and What Liberals Need to Start Hearing 'It's going down', https://itsgoingdown.org/what-anarchists-have-been-saying-for-years-and-what-liberals-should-start-hearing/?utm_source=dlvr.it&utm_medium=twitter, 2017 (14.02.2017).

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Grzegorz Piotrowski
Czy polski anarchizm jest lewicowy?
wygłoszony 2 lub 3 czerwca 2016, wydany drukiem w styczniu 2018

https://www.researchgate.net/publication/333378801_Studia_z_dziejow_anarchizmu_3
Wykład został wygłoszony na III Konferencji Naukowej „Z dziejów anarchizmu. W 80-lecie wybuchu wojny domowej w Hiszpanii”, która odbyła się w szczecinie 2-3 czerwca 2016, wydany drukiem w styczniu 2018

pl.anarchistlibraries.net